

Dr Jonathan Greer, Archeologia i Stary Testament, sesja 4, Królestwa Hebrajskie

© 2024 Jonathan Greer i Ted Hildebrandt

To jest dr Jonathan Greer w swoim nauczaniu na temat archeologii i Starego Testamentu. To jest sesja 4, Królestwa Hebrajskie.

Witamy spowrotem. Zamierzamy teraz porozmawiać o Królestwach Hebrajskich i rozpocząć to, aby kontynuować nasz przegląd, zaczynając od wczesnego Izraela, a teraz porozmawiamy o czasach, kiedy ludzie przeszli od istnienia plemiennego nomadyzmu, jak jest to tradycyjnie rozumiane, do monarchii. Jednak nawet w ostatnich latach toczyło się wiele debat i zmian w sposobie, w jaki ludzie to konceptualizują. Kiedyś sądzono, że będziemy myśleć o monarchii w kategoriach pewnego rodzaju średniowiecznego paradygmatu, który charakteryzuje się monumentalnością, wielkimi strukturami i wyszukаныmi hierarchiami, gdzie nowe badania sugerują, że jest ona znacznie bliższa niektórym elementom życia społecznego. struktury działające w obrębie podobnych społeczeństw praktykujących nomadyzm.

Poruszymy więc tę kwestię pokrótce, ale zaczniemy od wczesnej monarchii i pokrótce jej biblijnego przedstawienia. Być może pamiętacie, że pierwszym królem Izraela był Saul, namaszczony przez Samuela w okresie przejściowym poza okresem sędziów. Nawet w biblijnym przedstawieniu widać pewne napięcie związane z władzą królewską.

Kim jest ta osoba, która teraz będzie większa niż wszyscy inni ludzie? Czy to dobry pomysł, czy nie? Katalizatorem mogła być groźba Filistynów. Mamy zapis biblijny mówiący: daj nam króla takiego jak inne narody. Każdy ma taki.

My też taki chcemy. Ale jaka jest ta motywacja? Czy chodzi o zjednoczenie tych grup klanów w celu utworzenia frontu wojskowego przeciwko Filistynom lub ochrony przed Filistynami, jak wielu sugeruje? Ale w tych wczesnych opowieściach widzimy także napięcie między grupami plemiennymi z północy i grupami plemiennymi z południa. Po wzroście i upadku Saula mamy Dawida – bardzo złożony portret Dawida jako pasterza, muzyka, najemnika, wojownika, króla, cudzołożnika, mordercy, a jednak Mesjasza, namaszczonego.

Wydaje się, że mamy na jego temat różne tradycje, które rezonują w kontekście kulturowym ponownie okresu przejściowego między końcem I epoki żelaza a początkiem II epoki żelaza. Kiedy zwracamy się do archeologii, pojawiają się pewne wyzwania. Jednym z nich jest brak wzmianki o starożytnym Izraelu w tym czasie w jakichkolwiek inskrypcjach.

Wspomnieliśmy już o pierwszym opisie lub pierwszej wzmiance o Izraelu na steli Meren Ptah, ale innej nie było aż do IX wieku. Zatem w XI i X wieku nie ma żadnej wzmianki o królestwie Izraela, królestwie Judy, Dawida, Salomona czy jakiegokolwiek innej istocie, którą moglibyśmy powiązać bezpośrednio z tekstem biblijnym. Mamy więc jedno odniesienie, które jest bardzo bliskie, a jest to odniesienie egipskie, kampania rozpoczęta przez pewnego Szaszanka z dynastii libijskiej w trzecim okresie przejściowym starożytnego Egiptu, który pozostawił listy miejsc, które odwiedził. zdobył, najśłynniejszą na murach Karnaku, wielką świątynię Karnak.

Podaje nazwy miejscowości, które podbił w tym regionie, a wiele z nich można powiązać z miastami biblijnymi na tyle, że można wytyczyć trasę jego podróży. Oczywiście toczy się debata na temat tego, jak łączy się ta trasa, ale pokazuje, że dokonał on najazdu na centralne wzgórza, a także udał się zarówno na północ, jak i na południe. Dzieje się to dokładnie w okresie przejściowym między Salomonem i jego synem Roboamem w biblijnej historii na południu a Jeroboamem w północnym królestwie.

Dzieje się to więc za panowania Roboama. Ale poza tym nie mamy żadnej wzmianki o Salomonie ani Roboamie, tylko niektóre nazwy miast, które się zgadzają. Poza tym nie mamy żadnych zapisów asyryjskich, ale nie jest to wcale takie zaskakujące, ponieważ Asyria wciąż nie zaczęła się rozszerzać na Lewant.

Nastąpi to później, w IX wieku, kiedy faktycznie zaczniemy wspominać o królach izraelskich i judejskich. Istnieją jednak pewne komplikacje związane z brakiem materiału inskrypcyjnego, zwłaszcza w przypadku Salomona. Salomon podążający za Dawidem to coś w rodzaju gangsterskiej sceny na łożu śmierci, gdy władza zostaje przekazana Salomonowi, rozwija się niesamowite bogactwo, zawiera wiele sojuszy z obcymi narodami poprzez małżeństwo i szerzące się bałwochwalstwo, szerzące się bałwochwalstwo.

Jest to więc jedna z tych ironii historii Starego Testamentu, tej postaci szanowanej za swą mądrość, która jest jednym z największych bałwochwalców izraelskich królów. Kiedy mówimy o Salomonie, ponieważ jest on opisywany jako ten wielki monarcha z rozległym mini-imperium, to właśnie w tym miejscu naprawdę chcielibyśmy zobaczyć jakiś materiał inskrypcyjny, a nie mamy żadnego. Tak więc, gdy zwracamy się do archeologii, większość skojarzeń z Salomonem wynika z powiązań z monumentalną architekturą, która pojawiła się na scenie tradycyjnie datowanej na X wiek, a problem polega na tym, że toczy się ostra debata na temat Jak datujemy te materiały, czy faktycznie pochodzą z X wieku, czy z IX wieku, dlatego zaczęto to nazywać różnicą między chronologią wysoką i niską.

Ponieważ zatem nie ma żadnych bezpośrednich inskrypcyjnych dowodów na panowanie Salomona, wiele osób powiązało niektóre monumentalne elementy architektury, które tradycyjnie uważano z tego okresu za dowód monarchii

Salomona. Wielka, potężna monarchia, ponieważ w X wieku mamy do czynienia z eksplozją monumentalnej architektury, ścianami kazamat składającymi się z wewnętrznej i zewnętrznej ściany, podzielonymi na pomieszczenia, które można wypełnić gruzem lub wykorzystać jako przestrzeń, które byłby połączone z bramami wielokomorowymi, z których najstojniejsza jest brama sześciokomorowa z potężnymi wieżami strażniczymi, progami, w których znajdowały się duże drzwi, i wiele emocji w początkach archeologii odkryciem tej monumentalnej architektury datowanej na poszczególne style ceramiki aż do okresu Salomona. Zatem tutaj nie mamy inskrypcji, ale tak naprawdę widzimy Salomona w tej monumentalnej architekturze, nawet szczególnie w miejscach, które według Biblii zbudował.

To wszystko jest dość ekscytujące. Pojawiła się jednak inna teoria, która sugeruje, że w rzeczywistości architektura tradycyjnie rozumiana jako datowana na X wiek powinna datować się na IX wiek i panowanie Omrydów. I dlatego w X wieku zanika wielka architektura, a Salomon powraca teraz do obrazu archeologicznego, który bardziej przypomina Dawida i Saula, przedstawiających jakiegoś wodza plemiennego.

Nazywamy to debatą o chronologii. Z jednej strony jest chronologia wysoka, z drugiej chronologia niska. W debatach toczących się od kilkudziesięciu lat reprezentują je dwaj wybitni archeolodzy, Ami Mazar i Israel Finkelstein.

Od tego czasu Mazar przesunął nieco swoją chronologię do tego, co nazwał zmodyfikowaną chronologią konwencjonalną, ale będziemy tutaj używać tych terminów dla ułatwienia. Wysoka chronologia stanowi tradycyjne ramy i przypisuje monumentalnym budowlom, które oglądamy. Tutaj możecie zobaczyć przykład z Chasoru z wieżami strażniczymi i sześciokomorową bramą.

Są to fundamenty, na których miały zostać zbudowane ściany, oraz ściana kazamatowa wychodząca z jednej strony. Mamy również magazyny z filarami, które przypisuje się walce rydwanów, debata pomiędzy tym, czy są to stajnie, czy magazyny, czy jedno i drugie. Mamy duże cysterny, które występują w tych miejscach, oraz duże cysterny, które również są postrzegane jako jeden ze wskaźników monumentalności wyrażonej architektonicznie.

Niska chronologia, poczynając od ponownego datowania niektórych faz filistyńskich z poprzedniego okresu, czyli późnej epoki brązu, na nowo interpretuje pozostałości z X wieku, tradycyjnie rozumianego jako wiek X, na wiek IX i wiąże je z Dynastią Omrydów, najpotężniejszą dynastią Królestwa Północnego, która z pewnością dominowała także na dużej części Południa, tak jak jest to przedstawiane w Biblii i w rozumieniu archeologicznym. Spośród różnych czynników biorących udział w tej debacie najważniejszym jest datowanie radiowęglowe C14. Jak zapewne pamiętacie, dużym problemem w naszej dyskusji na temat metod jest szereg błędów.

To około 7500 lat. Cóż, to jest właśnie różnica między chronologią wysoką a chronologią niską. Mamy więc świetne zestawienie danych popierających wysoką chronologię i tych popierających niższą chronologię, umieszczonych obok siebie, a każdy z nich argumentuje swoje stanowisko.

Wydaje się, przynajmniej moim zdaniem, że istnieje wiele czynników archeologicznych, które skłaniałyby nas do skłaniania się ku chronologii wysokiej lub przynajmniej zmodyfikowanej chronologii konwencjonalnej Mazara, co być może skłania nas do nieznacznego przesunięcia dat, jednocześnie dostrzegając przestrzeń między tymi różnymi datami. fazy architektoniczne, tradycyjnie rozumiane jako X i IX wiek. Ponieważ jednym z problemów jest to, że X wiek przeminie, pozostaje tak dużo materiału archeologicznego, że należy go skompresować w krótkim czasie. Istnieją również szczególne style ceramiki, które mieszczą się poniżej pewnych warstw zniszczenia, które niektórzy ludzie kojarzą z podbojem Shishak.

Ale nawet tam jest to skomplikowane, bo czym jest podbój w starożytnym świecie? Czy to po prostu przyjscie do miasta i powiedzenie: „Jestem szefem”, a ludzie mówią: „OK, proszę bardzo, miasto podbite”. Mamy więc także trzęsienia ziemi, które przechodzą przez ten region i mamy lokalne potyczki. Zatem tylko dlatego, że odkryliśmy warstwę zniszczenia mającą miejsce mniej więcej w czasach Shishaka, powinniśmy zachować ostrożność przy przypisywaniu tej warstwy zniszczenia konkretnej kampanii Shishaka, która, jak się przyjmuje, miała miejsce około 925 roku p.n.e.

Istnieje wiele komplikacji związanych z datowaniem, zarówno w C14, jak i w stylu ceramicznym, o którym właśnie wspomniałem. Przeprowadzono także kilka ekscytujących, choć kontrowersyjnych, nowych wykopalisk. Jedno w mieście Dawida komplikuje polityka i interpretacja archeologiczna, ponieważ znajduje się w regionie zamieszkanym przez Palestyńczyków.

Dlatego też napotykać pewien opór wobec tych, którzy mogliby próbować wykorzystać archeologię jako narzędzie polityczne do zaistnienia w tym regionie. Wkracza to zatem we współczesną debatę polityczną. Ale posłużyło to również jako pożywka dla debaty archeologicznej, ponieważ podczas wykopalisk Eliyata Mazara odkryto masywną architekturę, co wydaje się bardzo jasne w przypadku datowania opartego na ceramice na okresy wcześniejsze niż IX wiek.

To na pewno X wiek. Wielu przypisuje tej monumentalnej architekturze. Powstaje więc pytanie: kto go zbudował? Komu przypisać tę architekturę? Czy to Dawid? Czy to Salomon? Czy to późniejszy budynek administracyjny, fundamenty tamtych? Mamy ekscytujące odkrycia w zakresie imion i odcisków pieczęci, o których porozmawiamy na następnym slajdzie, który ukazał się w tym obszarze.

Zatem z archeologicznego punktu widzenia w tym regionie prowadzone są bardzo ekscytujące wykopaliska, które wydają się pokazywać duże budynki w tak zwanym Mieście Dawida. Wspierają je również schodkowa kamienna konstrukcja, której zdjęcie pokażę na następnym slajdzie. Masywny mur oporowy, który został zbudowany, aby zapobiec ześlizgiwaniu się miasta do Doliny Cedronu.

A kiedy widzisz tego rodzaju masywną ścianę oporową, z pewnością sugeruje to, że na jej szczycie znajdowała się znacząca architektura. Zgadnijcie, znowu, datowanie konstrukcji kamiennej? Debata. Ale mamy w tym regionie wiele znaczących obiektów architektonicznych, które w tym okresie służyły jako stolica wczesnego Izraela.

Kolejnym ekscytującym odkryciem jest miasto Kirbit Qeiyafa, co ponownie było przedmiotem debaty co do tego, komu należy je przypisać. Jest to więc wczesne miejsce, jeśli nie co najmniej 10., ale wielu powiedziałoby, że 11. lub przejście między tymi epokami. I znowu, to zależy od randkowania tutaj.

Jeśli jednak datuje się go na czasy Dawida, świadczyłoby to o scentralizowanym rządzie, który mógłby rozszerzyć swój zasięg nawet na doliny. Mamy więc te fortece w dolinie, które chronią przed wszelkimi najazdami z przybrzeżnych równin. Zatem Qeiyafa stała się ważnym elementem dyskusji na temat naporu, który przepływa tam i z powrotem przez doliny, niedaleko Gat, które było głównym ośrodkiem filistyńskim, prawdopodobnie najważniejszym ośrodkiem filistyńskim tamtego okresu.

Zatem debata trwa nadal i wiele zależy od tego, jak rozumieć dane biblijne. Wracamy więc do skrajności pomiędzy tymi, którzy minimalizują dane historyczne w Biblii, a tymi, którzy maksymalizują te dane historyczne. Kiedy się nad tym zastanowimy, cofniemy się i spojrzymy na Salomona w jego kontekście, z danych biblijnych wywodzimy tę prezentację imperium Salomona jako potężnego imperium.

Kwestionowano to na podstawie materiałów archeologicznych. Mamy jednak nowe wykopaliska, które przeprowadzono we współczesnej dolinie Arava, tradycyjnym regionie Edomu, który był ostatnio przedmiotem wielu dyskusji. Szczyt tej działalności datuje się na XI i X wiek, co sugeruje, że w regionie pomiędzy Fainan w Jordanii a Timną na dalekim południu od Morza Czerwonego istniał nomadyczny ustrój zajmujący się dużą, dużą produkcją miedzi.

Mamy więc ogromny obszar, na którym widać rozległą produkcję metalu. W tych lokalizacjach zidentyfikowaliśmy ponad 100 000 ton żużla, dziesiątki hut i ponad 10 000 kopalń. Niektóre z tych szybów mają głębokość nawet 70 metrów, co jest niespotykane i widziane dopiero w okresie rzymskim.

Jest to zatem duże, duże państwo, które działa, ale pozornie mieszka w namiotach. Pojawiło się więc pytanie o to, co myślimy o organizacjach społecznych. Jak to działa?

Czy nadal pracujemy nad paradygmatem królestwa jako pewnego rodzaju systemu feudalnego, w którym król mieszka na szczycie w fantastycznym pałacu? Czy może powinniśmy raczej myśleć o nomadycznych modelach stowarzyszeń klanowych? Porozmawiamy o tym trochę, kiedy będziemy mówić o środowisku społecznym starożytnego Izraela.

Niektórzy sugerują, abyśmy ponownie przemyśleli nasze oczekiwania wobec potężnego imperium Salomona. Mamy dane biblijne, które sugerują, że obowiązujące w tym czasie listy administracyjne można dobrze skorelować z geografią historyczną. I oczywiście mamy także zachowaną pamięć o czasach, gdy Północ i Południe były jednym królestwem, a nie dwoma, pod rządami monarchów Dawida i Salomona.

Kiedy spojrzymy na kontekst archeologiczny, możemy również zwrócić uwagę na znaczenie szlaków handlowych przebiegających przez tereny pomiędzy nimi. I może znajdować to odzwierciedlenie na przykład w historii królowej Saby, arabskich szlakach handlowych, wzmiankach o próbach żeglugi morskiej i produkcji miedzi w Wadi Finan i dolinie Timna, o której właśnie mówiłem. Mamy też bardzo ekscytujące odkrycie, a właściwie być może parę odkryć, o których wspomnę na następnym slajdzie.

Tak, stela z Tel Dan znaleziona w Tel Dan. Stela Meszy, z których pierwsza, Stela Tel Dan, wyraźnie wspomina o domu Dawida. Zatem porozmawiamy o tym przyjsciu, ale datuje się je na IX wiek p.n.e. i odnosi się do rodu dynastycznego, który wywodził się od Dawida.

A my jesteśmy w ciągu kilku pokoleń tego okresu. Jeśli więc spojrzymy wstecz na ten dom dynastyczny, wydaje się, że ma on rezon historyczny i biblijny. Kiedy dotrzemy do tych projektów budowlanych, kwestii architektury monumentalnej, oto konstrukcja z kamienia, o której wspomniałem.

A tutaj widzimy bramy z Chazor, Megiddo i Gezer, które Yigal Yadin, jeden z pierwszych izraelskich wielkich archeologów, był bardzo, bardzo podekscytowany, czytając swój tekst z 1 Księgi Królewskiej i zauważając podobieństwa architektoniczne z tymi sześciokomorowymi bramami. I powiedział: proszę bardzo. Mamy te bramy, które według Biblii zbudował Salomon.

Mają ten sam wzór architektoniczny. Jest to zatem jedna z podstaw tradycyjnego rozumienia wysokiej chronologii. Jak wspomniałem, niektóre z tych kwestii były kwestionowane.

Niektóre wykopaliska wykazały, że już nie pasuje, szczególnie w Megiddo, podczas gdy inne, takie jak Hazor, najwyraźniej nadal bardzo dobrze pasują do tego

tradycyjnego rozumienia. Ponownie, na temat każdego z nich toczy się, jak się domyślacie, debata. Po pierwsze, jest to archeologia.

Kiedy patrzymy na świątynię i pałac w Jerozolimie, ponownie zwracamy uwagę na monumentalną architekturę odkrytą w Mieście Dawida oraz na konstrukcję ze stopni, którą tu widzimy. Ludzie również wskazywali, wspominali o miastach magazynów i miastach rydwanów króla Salomona. Pierwotnie zidentyfikowano je w Megiddo, gdzie znajduje się kilka takich magazynów lub stajni na filarach.

I znowu, w ramach tej debaty na temat chronologii, różni archeolodzy datują je w różny sposób. Kiedy zwracamy się do poszczególnych królestw, zaczynając od Królestwa Północnego, czyli Królestwa Izraela, zaczynamy dostrzegać wyraźniejszy związek pomiędzy historią, jaką ją opisujemy, a historią, która może mieć pewne potwierdzenie lub powiązanie ze starożytnymi zapisami, a także archeologia. Zobaczmy więc tutaj kilka takich przykładów.

Biblijna relacja o początkach Królestwa Północnego głosi, że w odpowiedzi na to, że Roboam nie usłuchał krzyków swego ludu, koronowano na króla niejakiego Jeroboama I, który służył jako wierny urzędnik Salomona. Koronowany król. Tutaj używam tych średniowiecznych metafor.

Cały czas wkrada się do nas. Według tradycyjnego rozumienia został on wyniesiony na stanowisko władcy tego królestwa północy około 930 roku. Nie chciał też, aby ludzie udawali się do Jerozolimy, stolicy południa.

Mamy więc opisy, jak budował miejsca kultu w Dan i Betel. Nie stwierdzono, aby Betel było jakimkolwiek miejscem kultu w Beitim, które wielu uznałoby za Betel. Ale powiedz Danowi, że mamy rozległe pozostałości, najwyraźniej z IX i VIII wieku.

A także pozostałości, liczne z X wieku, które my, wielu z nas, przypisalibyśmy wczesnemu projektowi budowlanemu Jeroboama I. A w szczególności świątynia w Dan, o której pokrótce porozmawiamy w nadchodzącym wykładzie. Kiedy spojrzymy na całość, wspominałem we wstępie o bitwie pod Qarqar w 853 roku p.n.e. Mamy wiele przykładów potęgi Omrydów.

Z pewnością stanowili międzynarodową potęgę, z którą należało się liczyć. Jak widzimy, niezależnie od wysokiej lub niskiej chronologii, rozległe projekty budowlane można przypisać Omridom. Mamy na przykład miasto Jizreel, dolinę Jizreel.

W Megiddo mamy rozbudowaną architekturę, niezależnie od wysokiej czy niskiej chronologii. Wspominaliśmy w inskrypcjach asyryjskich o konflikcie między Izraelem a wielkim imperium asyryjskim. Kiedy także musimy przynieść naprawdę ważny napis na Steli Meszy, czyli kamieniu Moabitów, ekscytujący napis, który wspomina króla

Moabu Meszę, znanego z Biblii, a także wspomina jego boga Kamosza, jak wiemy z Biblią.

I tak jak Jahwe, jak twierdzą niektórzy, nawet w przerwanej części, odnosi się do domu Dawida, podobnie jak Stela z Tel Dan. Jednak znaczące w poświadczeniu Omrydów jest to, że wstęp do inskrypcji króla Meszy wspomina o ucisku Omrydów z perspektywy Moabitów, o ucisku Moabu przez Omrydów. Świadczy to zatem o dominacji Omrydów nad transjordańskim obszarem Moabu.

Dynastia Omrydów kończy się w biblijnym opisie z rąk niejakiego Jehu, gdzie Jehu zabija nie tylko króla północy Jorama, ale także króla południa Ochozjasza. I znowu znajdujemy niesamowite powiązanie ze stelą z Tel Dan. Stela z Tel Dan mówi o pewnej osobie, która zabija pewnego króla, którego imię zostało złamane, ale zostało zrekonstruowane jako Joram, król Izraela, i pewien Achazjasz, ponownie złamane imię, który jest królem domu Izraela Dawid.

Zatem to jest Juda. Masz więc tak bliskie powiązanie z jednym głównym wyjątkiem. Stela z pewnością mówi z aramejskiego punktu widzenia.

Mówi o czczeniu boga Hadada. Niektórzy sugerują więc, że jest to Stela Hazaela. Te dwa zabójstwa niekoniecznie są ze sobą sprzeczne, ponieważ Jehu mógł równie dobrze działać w porozumieniu z mocarstwami Aramejczyków, a Chazael przypisuje sobie zasługę za te dwa zabójstwa.

Ale znowu istnieje to zakorzenienie, związek pomiędzy tym, co znajdujemy w źródłach archeologicznych i w Biblii. Jehu jest także powszechnie wspomniany w Czarnym obelisku Salmanasara III, a nawet niektórzy twierdzą, że jest przedstawiany jako klęczący przed Salmanasarem, więc otrzymujemy obraz izraelskiego króla. Z Biblii wiemy, co potwierdzają także zapisy Sargona II, że Izrael ostatecznie ulega presji neoasyryjskiej.

Zatem widzimy, że jeśli cofniemy się do bitwy pod Karkarem, Achab był w stanie powstrzymać Salmanasara III w 853 r., ale w latach czterdziestych XIX w. Jehu kapitulował już przed potęgą asyryjską i z każdą coroczną kampanią Asyria posuwała się dalej i dalej i dalej, aż w końcu udało się zdobyć Samarię. Nie mamy obszernych dowodów archeologicznych na zniszczenia w Samarii, ale mamy zmiany w architekturze, chociaż archeologia Samarii jest bardzo, bardzo skomplikowana. Mamy jednak wzmianki zarówno w Asyrii, jak i w Biblii, że oznacza to koniec królestwa północnego.

Zatem zwracamy się teraz do południowego królestwa Judy i pamiętamy, że kiedy rozmawialiśmy o tym Domu Dawida, mamy do czynienia ze szczególną rzeczywistością, w której nie są znani jako Juda; w rzeczywistości są znani jako Dom Dawida. Mamy także domy Aramejskie, które są plemiennymi domami

dynastycznymi, i mamy, z wyjątkiem Atalii, każdy król w linii przedstawiającej biblijną linię królów jest w domu Dawida, ojciec z synem. Jest więc mniejszy i słabszy niż północ.

Identyfikujemy to archeologicznie, pomijając nawet debaty, w oparciu o porównawczą architekturę i wzorce osadnictwa. Ale ja mówię: porównajcie biblijny obraz; Powodem, dla którego możemy cofnąć się nieco lub doczytać do tekstu rzeczy, których nie ma, jest kultowe znaczenie Jerozolimy. Ponieważ Jerozolima była świątynią Jahwe, narodowego boga zarówno Północy, Izraela, jak i Południa.

I tak, ponieważ ta pierwsza narodowa świątynia znajdowała się w Jerozolimie, dlatego jest ona wywyższona w tekstach, a także trwa dłużej niż królestwo północne. Zatem fabuła ma ciąg dalszy po roku 722, 721. Jednym z największych królów południa, Judy, jest król Ezechiasz, i wiercie lub nie, ale tak naprawdę mamy odcisk pieczęci przedstawiający nikogo innego jak samego króla.

Wykorzystano wówczas także królewski wizerunek króla Ezechiasza; mamy jeszcze jeden, który był sprzed lat na rynku antyków i został następnie zweryfikowany, ponieważ znaleźliśmy go in situ w jego stanie, wykopany archeologicznie. To bardzo ekscytujące mieć odcisk pieczęci biblijnego króla Ezechiasza. Jest on także znany z inskrypcji Sennacheryba, autorstwa Sennacheryba, ponownie władcy neoasyryjskiego, który w 701 roku p.n.e. prowadził kampanię na ziemiach południowego Lewantu.

W Piśmie Świętym w Księdze Królewskiej i Izajaszu mamy tę dramatyczną historię o aniele Pańskim będącym na skraju zagłady, ratującym Judę z rąk Asyrii. A potem zwracamy się do zapisów asyryjskich i toczy się dyskusja na temat tego, czy była to jedna kampania, czy dwie i próbujemy połączyć te rzeczy w jedną całość. Ale znajdujemy wzmiankę, że wszystko, co może powiedzieć, kiedy przychodzi, to to, że uwięził Ezechiasza, Judejczyka.

Wspomina go konkretnie po imieniu. Uwięziono go słynnie jak ptaka w klatce, co jest częstym motywem literackim nawet od czasów Amarny i tak dalej. Zamiast jednak zniszczyć jego miasto i pojmać go, uwięził go w swoim królewskim mieście.

Istnieją zatem różne punkty widzenia na tę bitwę, ale między inskrypcjami Sennacheryba a przedstawieniami biblijnymi istnieje zadziwiająca zgodność, nawet na poziomie szczegółów. Sennacheryb mówi więc, że wziął od Ezechiasza 30 talentów złota i 800 talentów srebra w ramach daniny, podczas gdy w Biblii jest powiedziane, że dano 30 talentów złota, tak jak powiedziano u Sennacheryba, ale 300 talentów srebra przekazano dany. Istnieje zatem wiele bardzo bliskich powiązań.

Istnieją także obszerne dowody archeologiczne potwierdzające, że świat przygotował się Ezechiasza na atak Asyrii. Mamy więc pewną formę oznaczania słojów, stojów

magazynowych, znanych królowi jako dzbany z lamelek, które wydają się reprezentować pewnego rodzaju zaopatrzenie gospodarcze przybywające z głębi lądu do stolicy w celu przygotowania na atak Asyrii. Mamy do czynienia z kopaniem tunelu Ezechiasza, czyli poszerzaniem czegoś, co mogło być naturalną szczeliną, która przekierowała wody źródła Gichon, aby chronić bezpieczniejsze miejsce.

Zbudowaliśmy tak zwany szeroki mur, który ma objąć zachodnie wzgórze, które wcześniej nie było otoczone murem. Niektórzy sugerują, że Jerozolima znacznie powiększyła się pod względem populacji z powodu ucieczki Izraelitów z północy na skraj najazdu asyryjskiego, co ma wiele różnych wskaźników. Być może najbardziej wyraźne powiązanie występuje w archeologii miejsca Lakisz, które było największym zwycięstwem Sennacheryba.

Ponieważ nie zdobył stolicy Jerozolimy, najbardziej przechwala się zwycięstwem nad Lakisz. Dysponujemy wyszukanyymi płaskorzeźbami pałacowymi i inskrypcjami, które przedstawiają miasto Lakisz i można je powiązać z faktyczną archeologią miejsca, w którym znajdowały się wieże i rampa, zniszczeniem Lakisz oraz paradą jeńców doprowadzanych przed Sennacheryba. I znowu mamy to powiązanie i korelację z rzeczami, które naprawdę pasują.

Mamy więc do czynienia z uzupełniającym się związkiem archeologii i Biblii. Niektóre szczegóły nie są jednoznaczne, ale w dużym stopniu odzwierciedlają szeroki obraz zbieżności danych biblijnych i archeologicznych. Kolejną rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę w przypadku Ezechiasza, jest to, że mamy wskazówki w Biblii, a także w źródłach materialnych, że za rządów Ezechiasza, a następnie Jozjasza, który nastąpił po nim, nastąpił wzrost aktywności skrybów.

Jest więc prawdopodobne, że w tym czasie powstało wiele dzieł biblijnych. Nawet taki, o którym mowa w Przysłów Ezechiasza, ludzie zbierający mądre powiedzenia. Juda trwa dłużej niż ich północna siostra Izrael i w tym okresie mamy imperium neoasyryjskie, które nagle dobiega końca.

To jeden z tych mrożących krew w żyłach faktów historycznych, gdzie imperium neoasyryjskie osiągnęło swój szczyt pod rządami pewnego Asurbanipala, którym był, i rozszerzyło się od Egiptu po krańce Anatolii, aż do morza i całej Mezopotamii. A także, w okresie ich świetności następuje także koniec ich królestwa, do tego stopnia, że nie jesteśmy do końca pewni, kiedy Asurbanipal zakończył panowanie. Zatem w tych burzliwych czasach u schyłku imperium asyryjskiego mamy do czynienia z Egiptem.

Mamy kilka innych potęg, ale ostatecznie władzę przejmuje imperium nowobabilońskie, które dziedziczy królestwo asyryjskie. Wykazują inne spojrzenie na politykę zagraniczną, bardziej niszczą i sprowadzają wszystko do stolicy, zamiast

inwestować w mechanikę prowincji. Ale to Babilończycy pod wodzą Nabuchodonozora II ostatecznie zdobyli i zniszczyli Jerozolimę, łącznie ze świątynią.

Rozpoczynają się w pierwszej fali w 597 r., a następnie w końcu w zniszczeniu w 587 lub 586 r. p.n.e. W Kronice Babilońskiej odnotowaliśmy ten pierwszy najazd w 597 r. i dowody nawet w Babilonie na pewne dziwne powiązania z listami żywnościowymi, a także inne dowody na to, że Judahici mieszkali wówczas i przebywali w Babilonie. Mamy nazwiska pojawiające się w archiwach z tego okresu.

Tak prowadzi się nasza dyskusja, bardzo krótka dyskusja na temat królestw izraelskich od początków do równoległych historii Judy i Izraela. Często myślimy, kiedy przyglądamy się historii i kulturze starożytnego Izraela, że zawsze skupiamy się na elitach, królach, ruchach wielkich imperiów. Zatem w wykładzie końcowym będę mówił szerzej o kulturze starożytnego Izraela, o strukturze społecznej.

Przyjrzymy się także różnym sposobom odżywiania, a następnie także religii, która była ważną częścią istnienia starożytnego Izraela. I oczywiście spadkobiercy. Jesteśmy spadkobiercami dużej części tej tradycji.

To jest dr Jonathan Greer w swoim nauczaniu na temat archeologii i Starego Testamentu. To jest sesja 4, Królestwa Hebrajskie.